

Asia Wojciechowska, Och, życie Kocham cię nad

Uparcie i skrycie
och życie Kocham cię Kocham cię
Kocham cię nad życie
W każdą pogodę
potrafią dostrzec oczy moje młode
niebezpieczną twą urodę
Kocham cię życie
poznawać pragnę cię pragnę cię
pragnę cię w zachwycie
choć barwy ściemniasz
wierzę w światło które rozprasza mrok
Wierzę w niezmiennosc
Nadziei nadziei
W światło na mierzwi
Co drogę wskaże we mgle
Nie zdradzi mnie
Nie opuści mnie
A ja szepnę skrycie
och życie Kocham cię Kocham cię
Kocham cię nad życie
Choć barwy ściemniasz
Choć tej wędrówki mi nie uprzyjemniasz
Choć się marnie odwzajemniasz
Kocham cię życie
Kiedy sen kończy się kończy się
kończy się o świetle
A ja się rzucam
Z nadzieją nową na budzący się dzień
Chcę spotkać w tym dniu
Człowieka co czuje jak ja
Chcę powierzyć mu
Powierzyć mu swój niepokój
Chcę w jego wzroku
Dojrzeć to światło które sprawi
Że on powie jak ja- jak ja
Uparcie i skrycie
och życie Kocham cię Kocham cię
Kocham cię nad życie
Jem jabłko winne
I myślę ech ty życie łez mych winne
Nie zamienię cię na inne
Kocham cię życie
Poznawać pragnę cię pragnę cię
Pragnę cię w zachwycie
I spotkać człowieka
Który tak życie kocha
I tak jak ja
Nadzieję ma...